

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 30 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

ZAGADNIENIE WSI.

II.

Z punktu widzenia politycznego stwierdza się na terenie wsi fakt, że przeciw prymatowi „polityki” w życiu wsi toczy się od dawna bunt. Przystępuje się do poczynań realnych. Przykładowo cytuję się wielkie sukcesy osiągnięte w tej dziedzinie przez Związek Podhalan. Ogniska tego Związku budują domy ludowe, sprowadzają wagonami nawozy sztuczne, zakładają rzeźnicznictwo, spółki maszynowe, budują baseny kąpielowe dla letników, sprowadzają drzewka owocowe i propagują sadownictwo, organizują życie sportowe młodzieży, zakładają biblioteki i świetlice. prowadzą żywy ruch oświatowy także wśród kobiet, opiekują się przemysłem ludowym, przygotowują akcję scaleniową, inicjują melioracje, prace pastwiskowe itd.

Uderza dalej w oczy fakt, że na terenie wiejskim zachodzą od dłuższego czasu bardzo ciekawe i charakterystyczne procesy socjalne i przemiany społeczne, które mieć będą doniosłe znaczenie dla przyszłego kształtowania się stosunków społeczno-politycznych w państwie. Stare pokolenie chłopskie cechuje w przeważnej części niski poziom oświaty, małe wyrobienie polityczne. Pokolenie to przestaje być zynnikiem formującym nowe oblicze duchowe wsi. Rolę tę spełnia ruch młodszy. Najpotężniejszy związek „Młodej Wsi”, skupiający w swych szeregach sto kilkadziesiąt tysięcy młodzieży wiejskiej wykazał, że wie i rozumie, że Państwo polskie to nie jest coś obcego, narzuconego z zewnątrz, ale wytwór sił narodu a więc i ludu wiejskiego, za którego całość, rozwój i potęgę również i wieś ponosi odpowiedzialność.

Ostatnie tygodnie dały początek badaniom socjologicznym wsi. Władze wyasygnowały środki pieniężne na umożliwienie Poznańskiemu Instytutowi Socjologicznemu wszczęcia badań nad kulturą wsi. W tej chwili zajmuje się tą pracą sześciu młodych badaczy. W badaniach socjologicznych chodzi o poznanie, w jaki sposób różne kategorie ludności wiejskiej reagują na nasuwające się problemy i co wpływa na to, że reagują tak albo inaczej. Czego oczekują od różnych ludzi decydujących w ich sprawach, od nauczyciela, sołtyśa, dyrektora banku? Jaka jest przyczyna, że ludność jednego powiatu ofiarowała sto tysięcy zł. F. O. N. i po za tym płaci punktualnie wszystkie podatki a ludność innego powiatu, znacznie bogatszego na F. O. N. nie dała a z podatkami zalega częściowo od r. 1931.

Badania Poznańskiego Instytutu Socjologicznego mają ujawnić te najgłębsze ogólne przyczyny, dla których ludność wsi reaguje tak albo inaczej. Przeprowadza się wywiady w danych wsiach. Badacze mają w ten sposób wyrobić sobie zdanie nie o jakimś tylko fragmencie stosunków, lecz o całym światopoglądzie badanych, o motywach ich zachowania się, o ich nadziejach i uprzedzeniach, o ich metodach postępowania w sprawach rodzinnych i społecznych i wreszcie o opiniach na temat zarządzeń władz. Z wywiadów przeprowadzanych na wsi wyłaniają się powoli elementy, tłumaczące stosunek chłopca do danego problemu.

Na zakończenie godzi się przytoczyć słowa wicepremiera Kwiatkowskiego, zawarte w nieznanym szerszej

Prof. dr. Rudolf Weigel — laureatem miasta Lwowa.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Lwowa dr. Jana Weryńskiego posiedzenie Komitetu Nagrody Naukowej Miasta Lwowa, im. Benedykta Dybowskiego celem przyznania tej nagrody za rok 1936. Na rok ten przypada zgodnie z postanowieniami regulaminu na groda za prace z dziedziny nauk przyrodniczych.

W posiedzeniu wzięli udział inż. Dumin Roman, jako delegat zarządu miejskiego, pp. dr. Weigel Kasper i ławnik dr. Poratyński Jan, jako delegaci Rady Miejskiej król. stoł. miasta Lwowa, rektor Politechniki lwowskiej dr. Józef Adolf, jako delegat senatu Politechniki lwowskiej, prof. dr. Rogala Woj-

ciech, jako delegat senatu Uniwersytetu Jana Kazimierza, prof. dr. Poluszyński Gustaw, jako delegat senatu Akademii Medycyny Weterynaryjnej, prof. dr. Krzemieniewski Seweryn im. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, oraz inż. dr. Zipser Kazimierz, jako delegat Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

Nagrodę przyznano jednomyślną uchwałą profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr. Rudolfowi Weigelowi za całokształt działalności w dziedzinie nauk przyrodniczych. Zarazem Komitet uchwalił wyrazić przyznanie miastu Lwowa gorące podziękowanie za wznowienie tej nagrody naukowej.

Kilka dat z życia prof. dr. Rudolfa Weigla.

Dr. Rudolf Weigel, profesor zwyczajny biologii ogólnej Uniw. J. K. we Lwowie, urodził się na Morawach w r. 1885. Gimnazjum ukończył w Stryju, zaś na Uniwersytecie lwowskim Wydział filozoficzny. W r. 1907 promował się, zaś w r. 1913 został docentem zoologii, anatomii porównawczej i histologii. Po wybuchu wojny światowej w r. 1914 rozpoczyna pracę na polecenie i przy pomocy subwencji austriackiego ministerstwa wojny nad tyfusem plamistym w obozach koncentracyjnych jeńców. W r. 1918, po utworzeniu się Państwa Polskiego, otrzymał powołanie do Przemysła jako kierownik Wojskowego Bakteriologicznego Laboratorium. W r. 1919 przydzielony zostaje jako parazytolog do Wojskowej Rady Sanitarnej Min. Spraw Wojsk. i mianowany kierownikiem dla niego założonej wielkiej pracowni badań nad tyfusem plamistym.

W r. 1920 powołują Go na profesora zwyczajnego biologii ogólnej na Wydziale lekarskim Uniw. J. K. W r. 1928 zostaje mianowany czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, w r. 1933 czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego w Warszawie, w r. 1934 członkiem Belgijskiego Towarzystwa Biologicznego, w r. 1935 członkiem-korespondentem Belgijskiego Towarzystwa Medycyny Tropikalnej, oraz w tym samym roku członkiem honorowym Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

Odnaczone jest orderem „Odrodzenia Polski” (komandorią), posiada komandorię orderu papieskiego „Św. Grzegorza Wielkiego”, komandorię orderu cywilnego i wojskowego Leopolda (belgijski).

Profesor Weigel jest autorem całego szeregu rozpraw naukowych, rozpraw po rozmaitych czasopismach fachowych. Z najważniejszych prac należy wymienić pracę pt. „O istocie i postaci zarazki duru osutkowego”, oraz pracę pt. „Sposoby czynnego u-

publiczności artykule w miesięczniku „Wieś”: „Dzisiejsza wieś polska jest jak ozimina, spoczywająca pod grubą pokrywą śniegu. Jest ona gospodarzo nieaktywna. Ale trochę promieni słońca, skierowanych ku tej glebie, musi przynieść wielkie żniwo. O przyszłych losach Rzeczypospolitej zdecydować sytuacja gospodarcza i poziom oświaty i organizacji wsi polskiej”.

Gd.

plamistego mogą być wykonane tylko w pracowni prof. Weigla, albo też przy użyciu jego materiałów.

Do niedawna Zakład prof. Weigla mieścił się w jednym z skrzydeł gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza. Nadzwyczaj nieodpowiednie warunki pracy zmusiły profesora do rekonstrukcji posiadanego pomieszczenia. Z właściwą sobie praktycznością rozwiązał ten problem. Zużytkowano każde miejsce, stworzono naprawdę z niczego szereg pokoi dla pracowników, zużytkowano nawet stara klatkę schodową, aby stworzyć z niej pokój dla pracy i podręczny magazyn. Przerobiono piwnice, gdzie również pomieszczono szereg pracowników. Prof. Weigel rekonstrukcję prowadził z własnych funduszy, aby dotacji na badanie nie uszczuplać. Mimo tego pomieszczenie nie jest odpowiednie, przeszkadzają temu zasadniczo wilgotne mury. Tak miasto jak i odpowiednie czynniki naukowe winny przyjść Zakładowi, jednemu tego typu na świecie, z pomocą.

Marsz. Śmigły-Rydz protektorem Złotu Sokołów.

Warszawa, 19 stycznia. (P. A. T.) Pan Marszałek Śmigły-Rydz wyraził swoją zgodę na objęcie protektoratu nad ogólnopolskim złotem Sokołów, który odbędzie się w Katowicach w dniach 26—29 czerwca br.

Bucharin przestał podpisywać „Izwestia”.

Moskwa, 19. 1. (PAT.) Z dniem wczorajszym Bucharin przestał podpisywać „Izwestia” jako redaktor odpowiedzialny. Dziennik podpisuje kolegium redakcyjne. Według obiegających w Moskwie pogłosek, Bucharin został aresztowany.

Od czasu procesu Zinowiewa, Kamieniewa i towarzyszy, sytuacja polityczna Bucharina znacznie się pogorszyła, czego wyrazem było faktyczne usunięcie go z redakcji. W chwili rozpoczęcia tego procesu Bucharin przebywał na urlopie w południowej Azji, skąd został odwołany do Moskwy. Wprawdzie nazwisko jego, jako redaktora odpowiedzialnego, zostało zachowane w „Izwestiach”, do redakcji jednak nie przychodził i artykułów nie podpisywał.

Olbrymi pożar w Australii

Melbourne, 19. 1. (PAT.) W chłodniach przy wybrzeżu Victoria wybuchł dziś olbrzymi pożar, największy, jaki kiedykolwiek zanotowano w tym mieście. Tysiące ton mrożonego mięsa, masła i produktów nabiałowych padło pastwą płomieni. Szkody według początkowych obliczeń, wynoszą 500 tys. funtów szterlingów. Olbrymi zabudowania chłodni zostały całkowicie zniszczone. Z trudem udało się uratować statek Port Wellington jak i statek holenderski Neu Seeland, o pojemności 11 tys. ton.

KAWA DLA BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej przesłał ostatnio do Komitetów terenowych 8 tysięcy skrzyń 50-kg. mieszanki cukrowo-kawowej. Jest to już druga partia mieszanki, która w bieżącym miesiącu rozdawana będzie bezrobotnym.

Wiadomości bieżące.**19****Wtorek**

Henryka

Jutro: Fabiana

Wschód: 7:35
Zachód: 15:59**TEATR WIELKI.**

Wtorek godz. 20.15 IV. Koncert symfoniczny.

POWSZECHNY TEATR ZOLNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Wujaszek z Gdyni” — K. Turzańskiego.

TEATR COLOSSEUM.

Wtorek godz. 8.30 „Zyjące sieroty”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ostatni Mohikanin” wg powieści Coopera.

CASINO: „Romeo i Julia” z Norma Shearer.

CHIMERA: „Mayerling”.

EUROPA: „Jutro będzie lepiej”.

KOPERNIK: „Rok 2000”.

MARYSIENKA: „Przerwana pieśń”.

MUZA: „Kaim i Mabel”.

PALACE: „Konfetti”.

PAN: „Pokusa” z M. Dietrich.

PAX: „Senorita w masce” oraz „Wielkie wydarzenie”.

RAJ: „Czardasz, tokaj i miłość”.

STYLOWY: „Maly lord” i rewia.

SWIT: „Czardasz, tokaj i miłość”.

TON: „Zemsta Johna Elmana”.

UCIECHA: „Bohaterska brygada” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5: „INDIE”, pełna uroku i tajemnic egzotyczna kraina.

— Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka, Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

— Czwarty koncert symfoniczny. — Dziś we wtorek, dnia 19 b. m. o godzinie 8.15 w Teatrze Wielkim IV Koncert symfoniczny Filharmonii Lwowskiej. Koncertem tym dyryguje wielki wirtuoz batuty Herman Scherchen. Jego program lwowski zawiera arcydzieła klasyczne jak Mozarta symfonia „Jupiter”, genialną VII-mą symfonię Beethovena i jako nowość, interesującą II symfonię Lwówianina Kofflera, którego pierwsza w ubiegłym sezonie zdobyła sobie we Lwowie wielki sukces. — „Cały muzyczny Lwów na tym koncercie” — oto słuszne hasło i postulat naszej Filharmonii. Koncert nie jest transmitowany. Jutro, w środę o godzinie 7.30 wieczorem komedia Vaszary'ego „Małżeństwo”.

KOMUNIKATY.

— Muzyka hinduska w programach rad. Tak, jak to zostało zapowiedziane na początku sezonu zimowego, Polskie Radio organizuje systematycznie audycje, zaznajamiające radiosłuchaczy polskich z muzyką narodów obcych kontynentów. Tym razem 19 b. m. o godzinie 16.30 nadany zostanie reportaż z płyt w opracowaniu rodzowitego Hindusa mieszkającego obecnie w Polsce, dr. Radi Behari Lal Krysza Mathur. Reportaż ten obejmie muzykę hinduską, która różni się od europejskiej w sposób zasadniczy, posiada bowiem zupełnie odmienną formę i treść, zupełnie inny system tonalny, inne instrumenty i zgoła inne barwy dźwiękowe.

— Sonaty skrzypcowe Beethovena przez radio. — Sonatę szóstą Asdur opus nr. 1, genialnego kompozytora Ludwika Beethovena, usłyszą radiosłuchacze dnia 19 b. m. o godzinie 17.30 w wykonaniu znakomitego pianisty lwowskiego Edwarda Steinbergera i skrzypka Marka Baucra.

— Zebranie naukowe Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie się w piątek, dnia 22-go stycznia bież. roku o godzinie 18 w Seminarium Historii Polski U. J. K., ul. Mickiewicza 5 a, III. p. Na porządku dziennym: prof. dr. T. E. Modelski z referatem p. t.: Zagadnienie „Worot” w 13-tym wieku, na pograniczu polsko-ruskim.

— Zarząd Oddz. SARP. we Lwowie urządza zebranie dyskusyjne, które odbędzie się dnia 20 stycznia bież. roku w sali parterowej Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, ul. Akademicka 1. 13. Dyskusję na temat: Kilka zagadnień z architektury małopolskiej w 14-tym wieku, zainicjuje Prof. Dr. Mieczysław Gębarowicz. Początek punktualnie o godzinie 18. Goście mile widziani.

— Wystawa Wojciecha Kossaka przedłużona do 24 stycznia bież. r. Wobec olbrzymiego powodzenia, jakim cieszy się Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka (Hotel Europejski, pl. Mariacki), która zwyciężyła dotąd ponad 10 tysięcy osób, termin trwania Wystawy został przedłużony do 24 stycznia b. r. włącznie. Aby udostępnić obejrzenie słynnych historycznych płócien Kossaka, związanego ze Lwowem tak ściśle dzięki Panorami Racławickiej, ceny wstępu w ostatnim tygodniu zostały obniżone dla wszystkich do 50 gr., a dla młodzieży 15 groszy.

— „Scena Gwiazdy” przedstawi „Określenie”, piękną sztukę ludową ze śpiewami i tańcami, pióra Józefa Korzeniowskiego oraz „Dziękuję ci, miła komedii Józefa Bliźnińskiego. Data tego przedstawienia ustalona jest na 24 stycznia (niedziela) 1937 roku. Stowarzyszenie rzemieślników i przemysłowców polskich „Gwiazda” — jak co roku — czci tym przedstawieniem pamięć Powstania Styczniowego. Przed oczyma wid-

Uroczystość Jordanu w katedrze św. Jura z udziałem wojska i w obecności dowódcy Korpusu gen. Tokarzewskiego.

W dniu dzisiejszym obchodzone było we Lwowie uroczyste święto Jordanu. We wszystkich cerkwiach odprawione zostały uroczyste nabożeństwa.

W katedrze św. Jura odbyło się uroczyste nabożeństwo, urządzone dla żołnierzy obrządku gr.-kat. Już przed godziną 9-tą rano do katedry św. Jura przybyli żołnierze obrządku gr.-kat. w swych oddziałach z oficerami i podoficerami na czele. Wielka katedra św. Jura wypełniła się po brzegi publicznością. Wojsko zajęło środek bazyliki.

Na kilka minut przed godziną 9-tą przybył do katedry św. Jura dowódca Korpusu generał Tokarzewski-Karaszewicz w towarzystwie komendanta miasta pułk. Chodźko-Zajki, płk. Btnera i szeregu oficerów sztabowych.

W imieniu p. Wojewody lwowskiego przybył na nabożeństwo naczelnik Wydziału społeczno-politycznego p. Charewicz, dalej wicestarosta p. Kirschner i przedstawiciele władz.

Uroczyste nabożeństwo odprawił JE. ks. biskup Budka w asyście licznego duchowieństwa. Po nabożeństwie odbyło się tradycyjne święcenie wody a następnie kazanie dla żołnierzy, które wygłosił proboszcz parafii gr.-kat. wojskowej ks. Setkiewicz.

Ks. dziekan wojskowy nawiązując do uroczystości Jordanu, obchodzonej

przez Ukraińców przypomniał, że nie dawno na zjeździe dziekanów wojskowych, Marszałek Polski Śmigły-Rydz podkreślił rolę wojska dla obrony ideałów, wiary, ładu i porządku. Ks. dziekan w dłuższym kazaniu wskazał na rolę żołnierzy, którzy mają ją spełnić pod przewodnictwem tej generacji, która wywalczyła Państwo i pod przewodnictwem Marszałka Państwa obroniła kraj przed zalewem bolszewizmu. Święto Jordanu — to święto odbudowy moralnej, pamiątka walki o wspólne ideały.

Ks. proboszcz Setkiewicz podziękował z ambony JE. ks. biskupowi Budce i asyście duchowieństwa za odprawienie nabożeństwa a następnie zwracając się po polsku do przedstawicieli władz, podziękował dowódcy Korpusu gen. Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi za wzięcie udziału w tym nabożeństwie żołnierskim, jak również przedstawicielom władz cywilnych za udział w uroczystości.

JE. ks. biskup Budka udzielił obecnym arcybiskupstwu błogosławieństwa, a po skończonej uroczystości dowódca Korpusu gen. Tokarzewski-Karaszewicz udał się do zakrystii i złożył w imieniu wojska podziękowanie do rąk ks. biskupa Budki dla duchowieństwa za urządzenie nabożeństwa dla żołnierzy.

Z Wydziału technicznego Zarządu miejsk. Roboty wykonane i program prac na rok bieżący.

Już dawno kroniki Lwowa nie zapały tak ożywionego ruchu budowlanego i ilości prac wykonanych przez Wydział III. Zarządu miejskiego. Pod względem wykonania nowych dróg miasto nasze wzięło rekord w roku ubiegłym. Urządzono ulicę Kadecką, Zyblikiewicza, Łyczakowska górna, Halioką, Zółkiewską (od cerkwi Mikolaja do rampy kolejowej), ul. Mickiewicza, część ulicy Kulparkowskiej, część Drogi Lubieńskiej i Mokłowskiego (te trzy ostatnie ulice tworzą dojazd do lotniska w Skniłowie) ul. Okrężną, od mostu na Lewandówce do ul. Kulparkowskiej, urządzono ulicę Zieloną do nowej rogatki oraz ul. Główną. Wszystkie te ulice utrzymały trwałą nawierzchnię z półbruczką bazaltową na podkładzie betonowym. Równocześnie w ulicach tych wykonano nowe chodniki i krawężniki. Obecnie Wydział III. Magistratu wygotowuje plany na budowy na rok bieżący i tak: dokończona będzie budowa ul. Lubieńskiej, pl. Krakowskiego. Na ul. Kościelnej wybudowany zostanie mur oporowy koło kościoła Marii Snieżnej, dokończona będzie budowa ul. Kulparkowskiej, druga jezdnia na ul. Pełtewnej, dalsza część ul. Pasiecznej, zbudowana zostanie kładka nad torami kolei na Kulparkowie (dla ruchu pieszego), urządzone zostaną ulice Piłsudskiego, Szepczykich, Lelewela, Friedrichów i ul. Ossolińskich. Pod względem konserwacji ulic również zrobiono bardzo wiele. Oto w roku ubiegłym naprawiono jezdnie i chodniki na przeszło 360 ulicach. Na rok bieżący preliminowano znaczną kwotę na konserwację ulic.

Co do budowy kanałów Zarząd Miejski również uczynił bardzo wiele. Zbudowano kanał na ul. Kulparkow-

skiej i bocznej tej ulicy, przebudowano kanał na ul. Wałowej, Łyczakowskiej, Piłsudskiego, Kubali. Pod Dębem, na ul. Pełtewnej. Rozpoczęto budowę kanału w dolinie Świtezii o dużym przekroju, który będzie służył do odwodnienia całej tej dzielnicy między ul. Grochowską i Podchorążych. Rozpoczęto większą pracę przy przekopaniu potoku Pasieka na ul. Kochanowskiego i Pohulance, zbudowano kanał na ul. Iwazkiewicza i Oborny Dworca, przedłużono kanał z ul. Gródeckiej do Okrężnej, dalej na ul. Kuszewicza i Dobrzańskiego. Poza tym ze względu na budowę przyszłej oczyszczalni wód dokonano pogłębienia koryta Pełtwi na długości przeszło 1 i pół km. W końcu przebudowano kanał na ul. Pawła i ul. Jagiellońskiej. Obecnie Wydział III. przygotowuje plany do budowy kanałów w bieżącym sezonie. Ukończona będzie budowa kanału na ul. Łyczakowskiej, dalej rozpoczęte będą budowy kanałów w dolinie Zofiówki, przesklepiony będzie znajdujący się tam potok i w ten sposób umożliwione będzie skanalizowanie parcel na Żelaznej Wodzie. Rozpoczęta zostanie budowa kolektora w dolinie Świtezii, dalej zamierzone jest skanalizowanie ul. Ostrołęckiej, Bol. Chrobręgo, ul. Potockiego (tam gdzie dotychczas nie było kanałów). Zamierzona jest również budowa głównych kolektorów na Zniesieniu, doprowadzających ciecie kanałowe do przyszłej oczyszczalni wód, która ma być wybudowana przy rzece Pełtwi obok mostu kolejowego.

Tak więc wykonano program duży i jeżeli budżet pozwoli ruch budowlany w bieżącym sezonie dorówna ubiegłemu.

dokonał Mendel Dardyk (Zółkiewska 29) i Ludwik Rząca (Kleparów, Ordon 6), którzy aresztowano i odstawiono do sądu.

Aresztowanie wyrodnej matki. Pod zarzutem porzucenia dziecka swego w dniu 3 lipca stopada 1935 w bramie realności przy ul. Jakóba Hermana 24, policja przytrzymała wczoraj Zofię Włodarczyk, którą odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Napad rabunkowy. Wczoraj około godz. pół do 10tej wieczorem, na powracającego do domu Zygmunta Ackera, zam. przy ulicy Nowozniesieńskiej 25, na podwórzu do domu napadli go jacyś trzej osobnicy, którzy obalili go na ziemię, po czym zrabowali mu 280 zł. w gotówce, kapelusz i książeczkę wojskową. Bandyci zbiegli w nieznanym kierunku. Dochodzenia w toku.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Do wszystkich, którzy otrzymali wezwanie.

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym, rozesłał w ciągu grudnia przeszło 60.000 wezwań do obywateli miasta Lwowa — do uiszczenia daniny na pomoc zimową dla bezrobotnych z rozmaitych tytułów. Ponieważ nie wszyscy dotychczas spełnili swój obowiązek — wzywa się obowiązanych do tych danin, by niezwłocznie nadesłał przypadającą na nich kwotę do Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, Wałowa 9, na konto Nr. 1200.

Zgłoszenia dzieci na obiady.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we Lwowie, jako Sekcja Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym podaje do wiadomości, że do kuchni szkolnych dopuszczana jest obecnie prócz deatwy szkół powszechnych, także młodzież wszystkich innych szkół oraz dzieci w wieku przedszkolnym, o ile pochodzą z rodzin bezrobotnych i bezzarobkowych.

Rodzice, lub opiekunowie tych dzieci, powinni zgłaszać się w biurze Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej, ul. Chorążczyzny 22, gdzie otrzymają legitymację dla dzieci, uprawniającą do bezpłatnego korzystania z codziennych obiadów.

UTWORZENIE SEKCJI HIGIENY I BEZPIECZEŃSTWA PRACY PRZY POLSKIM TOWARZYSTWIE HIGIENICZNYM.

Wykonując uchwałę Zjazdu Polskiego Towarzystwa Higienicznego, który odbył się we wrześniu r. ub. w Katowicach, Zarząd Towarzystwa powołał do życia Sekcję Higieny i Bezpieczeństwa Pracy. Członkami sekcji są lekarze i inżynierowie pracujący praktycznie, bądź naukowo w dziedzinie ochrony pracy. Przewodniczącym Sekcji wybrany został dr. Br. Nowakowski, kierownik oddziału Higieny Pracy Państwowej Szkoły Higieny w Warszawie.

Utworzenie Sekcji Higieny i Bezpieczeństwa Pracy przy Polskim Towarzystwie Higienicznym jest wyrazem coraz większego znaczenia, jaką ta nowa gałąź wiedzy odgrywa w życiu społecznym.

KONGRES STRONNICTWA LUDOWEGO.

W Warszawie odbył się Kongres Stronnictwa Ludowego. W uchwalonych rezolucjach kongres wypowiedział się przeciw dyktaturze faszystowskiej i komunistycznej, a za demokracją. Również podkreślono, że Stronnictwo Ludowe nie walczy z Kościołem i duchowieństwem.

Nie zaznajaj w zimie głodu bezrobotni, jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową.

KONTO M. K. K. O. 1200.

Program radiowy.

Środa, 20 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Muzyka popularna. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Płyty. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Płyty. 16.10: Audycja dla dzieci. 16.25: Koncert. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Felieton. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.40: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Opowiadanie. 19.20: „Mikrofony na próbie opery” trans. z życia. 19.40: Koncert mieszany. 20.20: Skecz. 20.35: Chwila Biura Studiów. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Wieczór chopinowski. 21.40: Koncert. 22.20: Muzyka taneczna. 23: Płyty.

Giełda z dnia 19 stycznia.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89, Berlin 212.78, Amsterd. 289.40, Kopenhaga 116.09, Londyn 25.94, Nowy Jork czeki 5.28 i jedna osma, kabel 5.28 i trzy osma, Oslo 130.30, Paryż 24.68, Praga 18.45, Sztokholm 133.80, Zurich 121.30, Mediolan 27.88. Papiery procentowe: 3 prc. inwest. 64, 5 prc. konwers. 53.25, 5 prc. kolejowa 51.25, 6 prc. dolar. 64, 7 prc. stabiliz. 449, 4 prc. konsolid. 51. Akcje: Bank Polski 108, Cukier 29, Węgiel 16.50, Lilpop 13.50, Starachowice 32.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywne kupno mąki, otrąb i żyta. Żyto nieco potaniało, poza tym ceny niezmiennie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: żyto standard I. 21.25—21.50, II. 21—21.25. Inne kursy niezmiennie.

Wystawa sztuki polskiej w Dublinie.

Dublin. 19. 1. (PAT.) Odkryto się tu otwarcie Wystawy polskiej, zorganizowanej przez „Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej za granicą”, a urządzonej staraniem tutejszej placówki R. P.

Wystawa obejmuje trzy działy: starożytnych drzeworytów, współczesnej sztuki graficznej oraz kilimów i dywanów.

Przed otwarciem odbył się prywatny pokaz eksponatów dla 300 zaproszonych gości, reprezentujących najrozmaitsze sfery irlandzkiego społeczeństwa. Wystawę poprzedził szereg wyjątkowo przychylnych, niekiedy entuzjastycznych artykułów tutejszej prasy o sztuce polskiej oraz zapowiedzi, nadawana przez irlandzkie radio. Krytyka ze szczególnym uznaniem i podziwem

Z WYDAWNICTW.

Quintus Horatius Flaccus: Pieśni ksiąg czworo. Przełożył Tadeusz Feliks Halin. Lublin 1936. Drukarnia Narodowa. 80. Str. 144.

Z końcem ub. r. opuścił tłoczną drukarską nową przekład pieśni Horacjusza, największego liryka rzymskiego epoki Augustowskiej (65—8 przed Chr.), któremu cały świat kulturalny, rozwijający się na podłożu cywilizacji grecko-rzymskiej i czerpiący z niej wciąż soki ożywcze, oddał należny hołd w r. 1935, w którym przypadła 2000-letnica urodzin znakomitego poety.

Autorem tego przekładu, który stanowić będzie trwałą i cenną przycię w pokłosiu jubileuszu Horacjusza, jest śp. syn znanego uczonego i bibliografa, profesora Uniwersytetu JK. we Lwowie i Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie Ojciec, znawca i miłośnik literatury, który przedwcześnie zmarł, pozostawiając po sobie najszerszy w papierach pozostałych po swej przedwczesnej śmierci literatury, cały przekład pieśni tego wybitnego liryka rzymskiego, wydał go z gorliwością i pieczołowitością godną uznania.

Plumacz kongenialnie oddał właściwości oryginału łacińskiego. W pieśniach bowiem, do których tworzenia Horacy zabierał się w wieku dojrzałym, rozum nakłada pewien tłumik na uczucia. Ale zato przebija w nich bogactwo formy, wielka różnorodność rytmów i czar obrazów, przez poetę rozczaranych.

Przekład zasługuje na to, aby się dostał do rąk znawców i miłośników piękna starożytności. Miłą pamiątkę stanowi może egzemplarz numerowany, których wydano 100 sztuk.

Z OSSOLINEUM.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie otrzymała w darze od p. Haliny Dąbrowskiej z Warszawy archiwum rodzinne, rodzinny Kościół-Zbrońców. Archiwum to zawiera dokumenty rodzinne od XV stulecia aż do wieku XIX z podpisami królów polskich, w tym 15 dyplomów pergaminowych (najstarszy z r. 1493), przeważnie odnoszących się do miasteczka Brańska na Podlasiu. Wśród ciekawszych zabytków tego archiwum znajduje się diariusz Andrzeja Kości z pierwszej połowy XVII stulecia i późniejsze zapiski innego zdaje się patrona trybunału Zbiór ten kilkuset dokumentów, listów, zapisek, aktów, udostępniony badaniom naukowym, stanowić będzie znakomitą ilustrację życia szlachty kresowej w ubiegłych stuleciach.

podnosi walory dzieł Wyczółkowskiego i Skoczylasa, wymienia szereg innych nazwisk i poświęca dużo uwagi starym drzeworytom porównując je niekiedy ze starą sztuką irlandzką. Po mysłowość rysunku i kolorów oraz techniczne wykonanie kilimów i dywanów również wzbudzają wielkie zainteresowanie. Wystawa potrwa do dnia 23 b. m.

Międzynarodowy konkurs im. Fr. Chopina w Warszawie.

Warszawa. 19. 1. (PAT.) W tych dniach została zamknięta lista zgłoszeń do Trzeciego Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, których ogólna ilość wyniosła około 250.

Ostatecznie przyjętych uczestników, jako posiadających pełne i odpowiadające wymogom regulaminu konkursowego kwalifikacje, jest 105, reprezentujących następujących 21 państw: Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Italia, Japonia, Jugosławia, Łotwa, Niemcy, Polska, Rumunia, Stany Zjednoczone Ameryki Pół., Szwajcaria, Węgry i Z. S. R. R. Trzeci Międzynarodowy Kongres

chopinowski pod wysokim protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zapowiada się zatem imponująco, przewyższając ilością zgłoszonych uczestników wszystkie poprzedzające konkursy. Losowanie kolejnych miejsc w audycjach odbędzie się w sobotę 20 lutego o godz. 12 w południe w lokalu Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina, ul. Sienkiewicza 8, zaś uroczysta inauguracja konkursu nazajutrz, t. j. w niedzielę 21 lutego o godz. 11 rano, w wielkiej sali Filharmonii, gdzie odbywać się będą wszystkie audycje konkursowe do dnia 12 marca b. r. włącznie.

aktorskiej. W r. 1906 wstąpił do Teatru Artystycznego w Moskwie, utworzonego przez Stanisławskiego i w tym teatrze pozostawał jako reżyser do r. 1915. W czasie wojny polsko-bolszewickiej Bolesławski był w I. pułku szwoleżerów i równocześnie nakręcał zdjęcia wojenne dla armii polskiej. Po zdemobilizowaniu udał się do Ameryki i szybko zasłynął jako jeden z najlepszych reżyserów filmowych.

PRZYJĘCIA U P. WOJEWODY TARNOPOLSKIEGO

Od dnia 25 stycznia b. r. p. wojewoda tarnopolski dr. Alfred Biłyk przyjmować będzie interesentów w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—12.

WYNIKI ZBIÓRKI NA F. O. N.

Nadwórna. (PAT.) Zbiórka na F. O. N. dała na terenie pow. nadwórniańskiego rezultat nadspodziewany, skoro się uwzględni ubóstwo rolników i huculów, żyjących przeważnie z zarobków po lasach. Społeczeństwo powiatu złożyło na cele Obrony Państwa kwotę 37.870. 40 zł.

P. JADWIGA PIŁSUDSKA NA KURSIE NARCIARSKIM POD PRZEMYSŁEM.

Na dwutygodniowym kursie narciarskim, zorganizowanym przez Przemyskie Towarzystwo Narciarskie dla absolwentów i wychowanków C. I. W. F. w schronisku pod Pikujem wzięła także udział p. Jadwiga Piłsudska, młodsza córka Marszałka Piłsudskiego.

KOBIETA PODPALACZKA

Tarnopol. 17. 1. (PAT.) Onegdaj wybuchł pożar w zagrodzie Władysława Urbańskiego, rolnika z Jazłowca pow. buczackiego, skutkiem którego spaliło się na szkodę wymienionego stodoła wraz z młocarnią, młynkiem oraz 110 kóp zboża wartości około 1700 zł. W związku z tym pożarem przytrzymała jako podejrzaną o podpalenie niejaką Magdalenę Czajkowską lat 60 i odstawiono do Sądu grodzkiego w Buczaczu.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.

KONTO M. K. K. O. 1200.

KOMUNIZM A SKAUTING.

Ostatnie instrukcje Komsomolu, będące wynikiem kongresu moskiewskiego, kładą duży nacisk na przenikanie idei komunistycznych w szeregi skautingu. Dużemi rezultatami na tym polu mogą się poszczycić komunisty we Francji. Pierwsza fala akcji ma uderzyć w socjalistyczne, t. zw. czerwone harcerstwo.

Owacyjne powitanie Kiepury w Sztokholmie.

Sztokholm. 19. 1. (PAT.) Jan Kiepura przyjechał do Sztokholmu, powitany owacyjnie przez tłumy publiczności, zebrane na dworcu. Artystę wyniosło z wagonu na rękach. Wobec nie zwykłego ścisła, policja musiała przed artystą torować drogę. Artysta przyjął u siebie w hotelu przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu. Dzienniki zamieściły wywiad na pier-

wszej kolumnie. Stwierdzić należy, że żaden jeszcze ze współczesnych artystów nie był tak owacyjnie witany, jak artysta polski.

Jan Kiepura odwołał swe występy w Danii, pragnąc jak najprędzej powrócić do kraju. Artysta wyraził zgodę na występ w Amsterdamie, który odbędzie się zaraz po powrocie holenderskiej pary książęcej do kraju.

Ziemia z Ameryki na Sowińcu.

Kraków. 19. 1. (PAT.) Do masywu kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu przybył do Krakowa przedstawiciel Polonii amerykańskiej ks. Sękiewicz, ziemię pobrana z mogiły polskiej żołnierzy na cmentarzu w Chicope w stanie Massachusetts w St. Zjednoczonych. Ziemia ta została

pobrana w dniu, poświęconym pamięci Kazimierza Pułaskiego w Ameryce, przez przedstawicieli miasta Chicope i wręczona uroczystie ks. Sękiewiczowi, celem przewiezienia jej na kopiec na Sowińcu. Miasto Chicope liczy 80.000 mieszkańców, w tym 18.000 Polaków.

Zaginął w Tatrach.

Zakopane. 19. 1. (PAT.) W sobotę w południe dnia 9 b. m. wyruszył z Zakopanego w góry p. Wojciech Bojarski, lat 20, z Zamościa, z zamiaraniem udania się kolejką linową na Kasprowy Wierch, a następnie na dłuższą wycieczkę. Od tego czasu zaginął po nim ślad. Zaznaczyć należy, że w

dniu 9 i 10 panowała w górach silna zadyмка, wobec czego zachodzi obawa, że zdarzył się turyscie nieszczęśliwy wypadek, gdyż wszelkie poszukiwania w schroniskach tak po polskiej, jak i słowackiej stronie nie dały dotychczas żadnego rezultatu.

Wszyscy chcą, tylko buty nie chcą

Akcja pomocy zimowej prawdopodobnie nie okaże się efemerydą i nie zginie z ustaniem kryzysu. Wydaje się, iż asystujemy narodzinom stałej instytucji. Ta forma filantropii jest w naszym systemie gospodarczym czymś tak naturalnym, że i na przyszłość nie łatwo się bez niej obejdziemy. Jest to wynalazek, który społeczeństwa przyciśnięte głodem zrobiły dopiero dzisiaj, ale który prosił się na świat od stuleci. Dopóki będzie zima, oraz ludzie pozabawieni elementarnych środków egzystencji, dopóki pomoc zimowa nie przestanie być jednym z tych zwykłych aksjomatów praktycznego życia, którym żadna teoria nie odbierze sensu. Głodnego nakarmić, nagiego przyodziać świętej prostoty prawdy tej nikt nie zdoła skomplikować.

Zależałoby więc na tym, aby akcja pomocy zimowej była od pierwszej chwili przemyślana we wszystkich szczegółach i zorganizowana na dalszą metę. Organizacja techniczna jest

tu jedynym punktem nadającym się do dyskusji. Pod względem etycznym rzecz jest oczywista. Pod względem materialnym nie powinna (pomijam świadczenia pieniężne) stanowić większego obciążenia, gdyż przede wszystkim idzie o użytkowanie odpadków. Tutaj główna trudność sprowadza się do tego, jak w sposób możliwie najprostsz i najwygodniejszy uwolnić warstwę posiadającą od jej „staro obuwia” i jak następnie przekazać je warstwie nieposiadającym.

Gdyż i burżuazja i proletariat chce — tylko buty nie chcą. Idiotyczny opór stawiają przedmioty, te drobne, stare i zbędne przedmioty, zatrzymujące atmosferę każdego mieszkania. W szafie od lat siedmiu przechowywałem jesionkę, pożeraną przez mole i pluskwy, co do której nie umiałem pojąć decyzji. Właściwie już jej nie nosiłem, ale ostatecznie mogła mi się kiedyś przydać, na wsi, przypuścimy. Co prawda, na wieś się nie wybiera-

lem, a gdybym wyjechał, to i tak wziąłbym nowe palto. Wahałem się również, czy by jej nie przerobić na kurtkę sportową z klapkami i patką, a pozatym zamierzałem sprzedać ją handlarzowi.

Handlarz nie chciał dać za nią więcej, niż pięć złotych i wiedziałem, że oszukałby mnie co najmniej na 15 zł., nie wziąłbym więc pięciu zł., żeby nie stracić piętnastu. Tak mijały lata. Od czasu do czasu przypominałem sobie o starej jesionce, lecz za każdym razem padałem ofiarą wewnętrznych sprzeczności. Byłbym ofiarował ją komu w prezencie, ale niktgo nie miałem pod ręką, a nie chciało mi się wynosić starzyzny na ulicę. Przytym gdzieś się zapodziała, jak to zwykle dzieje się z nieużywanymi przedmiotami z mistyczną złośliwością kryjącymi się po kątach. Przypadkowo odnalazłem starą na dnie szafy z ubraniami, pod stołem zużytych kamizelek, gdy mole zjadły mi parę flanelowych spodni.

Przedmioty bronią się przed wyrzuceniem. Zagracenie niektórych mieszkań przechodzi pojęcie. Jak chętnie

i z jaką korzyścią pozbylibyśmy się wielu rzeczy, gdyby stać nas było na dostateczną energię i gdyby ktoś za nas wziął na siebie ciężar dostarczenia ich, gdzie należy. Problem jest poważniejszy niż by się zdawało. W przemyśle żelaznym pracuje Centrala Zakupu Żelaza, trudniąc się skupianiem starego żelazta i dostarczaniem go hutom — obrót jej roczny wynosi wiele dziesiątków milionów. Analogiczna instytucja w zakresie drobnych przedmiotów codziennego użytku mogłaby okładać się nie mniej zbywalnością. Sprawy te nie są moją specjalnością i zabieram głos jedynie jako męczennik starzyzny. Czy nikt nas nie uwolni od tej plag? Czy akcja pomocy zimowej nie powinna stać się doroczną okazją wielkiego przeczyszczenia mieszkań i czy stowarzyszenia kobiece nie miałyby tu nic do powiedzenia? Nie wystarczy kupić przedmiot i przynieść do domu. Trzeba jeszcze w odpowiednim czasie rozstać się z nim, gdyż w przeciwnym razie człowiek zostaje przywalony kupą gratów.

Witold Gombrowicz.

Kolej wzywa podróżnych do walki z frachciarzami.

Zliberalizowanie przepisów dotyczących bagażu ręcznego w dniu 1. stycznia 1936 r., kiedy to istniejące do tychczas maksimum bagażu ręcznego na głowę ustalono na 25 kg zostało zastąpione miarą „przestrzenną”, zezwalającą na zabranie bagażu ręcznego w ilości, wypełniającej półki nad miejscem do siedzenia i spód pod ławką, zajęta przez podróżnego, przyczyniło się do zawodowego przewozu dużych mas towarów pod pozorną postacią bagażu ręcznego.

Z liberalnego przepisu, nieprzewidującego już wyraźnej granicy maksymalnej w kilogramach skorzystali za wodowi przewoźnicy towarów zwani frachciarzami, którzy jadąc za niższymi wymiarami, ważnymi na 10 przejazdów t. zw. abonamentowymi — trudnią się regularnym przewozem wszelkich mas cenniejszego towaru blokowanego pod opieką przygodnych i uczynnych podróżnych w całym pociągu, w różnych przedziałach i klasach.

W ten sposób przewożone bywają przez jednego frachciarza towary w ilości 300, 500 a nawet 700 kilogramów, przy czym korzysta on na stacji załadunku i wydania z pomocy licznych towarzyszy lokujących i usuwających towar.

Przeciwdziałania ze strony zarządu kolejowego, który ponosi szkodę z nieopłacenia właściwych stawek bagażowych lub towarowych, napotyka na trudności, gdyż inni podróżni jadący z frachciarzami, sądząc, iż wyrządzają dobrą przysługę towarzyszącemu podróżniemu, przynajmniej się chętnie do niego bagażu.

Ponieważ chodzi tu o zmniejszenie dochodów Skarbu Państwa, w celach zysków osobistych zarząd kolei zwraca się do wszystkich pasażerów z apelem i przestroga, by powodowani zbytnią grzecznością w stosunku do towarzyszy podróży nie utrudniali kontroli pociągowej ujawnienia niedozwolonego procederu frachciarskiego. Kolej przystąpiła już do energicznego rozprawienia się z tą zwyrodniałą formą przewozu, przy czym intencją kolei jest niecofanie literalnego przepisu o roz-

miarze bagażu ręcznego, pożytecznego dla ogółu podróżnych, a natomiast usunięcie powstałych na tym tle jaskrawych nadużyć.

Ogłoszenia urzędowe. LICYTACJE.

III. Km. 910/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru III. Jan Tabaka, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lutego 1937 o godz. 14-tej w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala Nr. 14a, II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Dawidowicza, syna Stefana, nieruchomości: a to połowy realności obj. whl. 1109 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, składającej się z pgr. lkat. 996/5 o powierzchni 877 m kw., z pgr. lkat. 996/4 o powierzchni 2697 m kw. i z pgr. lkat. 996/6 o powierzchni 3532 m kw. Realność ta położona jest w Przemyślu na przedmieściu lwowskim „Bloniu”. Połowa tej nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 6.652 gr. 35, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.989 groszy 26. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości złotych 665 groszy 23. Rekojmię należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla na letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu (nad Sanem) II. piętro drzwi Nr. 14.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemyśl, 12 stycznia 1937. 166K

Km. 2/37, 8/37, 14/37, 15/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rozwadowie Stanisław Rzeszotko, mający kancelarię w Rozwadowie, ul. Mickiewicza, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 1937 o godz. 8mej w Rozwadowie, Rynek, odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Mozesa Warszawskiego w Rozwadowie, składających się ze sklepu bławatego. Oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rozwadów, 16 stycznia 1937. 164K

VII. Km. 2401/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 stycznia 1937 o godz. 10.45 we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 3 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z sprzętów domowych, zajętych na rzecz MKKO. Lwów dla pretensji w kwocie dol. 300, oszacować się mających przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 13 stycznia 1937. 163K

VII. Km. 13/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie ul. Piekarska Nr. 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 stycznia 1937 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 18 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z maszyny do cięcia papieru i maszyny do szycia drutem. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 8 stycznia 1937. 167K

I. Km. 682/34. Strona zobowiązana: Michał i Maria z Chortów Gręsko. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Tow. Kredytowego „Samopomoczc” strony egzekwującej odbędzie się dnia 12 marca 1937 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie w biurze Nr. 42 na sądzie dnia 4 czerwca 1935 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa Truskawiec whl. 1222, realność położona w Truskawcu przy ul. Sucha Wola obejmująca pbud. 252/3, 252/4 i pgr. 282 i 283, na których stoi willa Mirosława z oficyną i budynkami gospodarskimi. Wartość szacunkowa wraz z przyna-

leż. wynosi 55.976 zł. Najniższa oferta 27.988 zł. Do realności whl. 1222 ks. gr. Truskawiec należą następujące przynależności: oparkowanie, studnia, jabłoń, oraz umeblowanie willi, a to 30 łózek, 12 otomanek, 30 szafek nocnych, 15 szaf, 45 krzesel, 15 stołów, 15 umywalk i 15 luster, oszacowane na 3.761 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzytelności, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wierzających podatki i daniny publiczne, za mieszczące są obok na tablicy sądowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, 19 grudnia 1936. 165K

XI. Km. 2080/34 i inne. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI, z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. 29 Listopada 45, II. p. na podstawie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza 1) że dnia 23 lutego 1937 o godz. 11 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Władysława Pawelkiewicza nieruchomości obj. whl. 4813/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy sądzie okręgowym we Lwowie prowadzonej stanowiącej budynek mieszkalny, czynszowy, 3piętrowy, a położonej przy ul. Listopada bocznej L. 10. 2) że nieruchomości powyższe oszacowana została na kwotę 63.558 zł. 15 gr., a cena wywoławcza wynosi 47.668 zł. 62 gr. 3) że przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmię w wysokości 6.355 zł. 82 gr., a to w gotówce lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze maholeń. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. 4) że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. 5) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. 6) że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddziału XVI. Sądu grodz. miejsk. we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w godzinach urzędowych. Organa władzy publicznej, instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłoszyły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji z przedmiotowej nieruchomości pod rygorem utraty możliwości im służyć z ustawy pierwszeństwa zapłaty.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI. Lwów, 9 grudnia 1936. 169K

V. Km. 200/35. Strona zobowiązana: 1) Mojżesz Tartakower, 2) Hersch Uram, 3) Dr. Ojzjasz Wasser, 4) Izak Preger, Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Banku Komercyjnego we Lwowie S. A. odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 dnia 26 lutego 1937 o godzinie 12-tej w sali Oddz. III. w biurze Nr. 7 na zasadzie uchwały Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z dnia 4 lipca 1929 lcz. XXIV. E. 1273/28, zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 660 i 984/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: parcela budowlana l. kat. 2348/2 o powierzchni 892 m kw. wraz z jednopiętrowym budynkiem fabrycznym, oraz parcele budowlane l. kat. 2348/6 i l. kat. 2347/4 o łącznej powierzchni 557 m kw., wraz z budynkiem parterowym, obie realności stanowią jedną fizyczną i gospodarczą całość i położone są przy ul. Panińskiej 8. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 115.199 zł. Najniższa oferta 57.599.50 zł. Do realności obj. whl. 660 i 984/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności, urządzenie fabryki tłuszczu i mydła, parnik, śmieciarki, piecyki itd. bliżej opisane w protokole oceny XXIV. E. 1273/28, oszacowane na 5019 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 20 grudnia 1936. 139K

AMORTYZACJE

T. 94/36. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Reży i Mordko Beizerów w Tarnowie, Bernardyńska L. 20 zamieszkałych, wdraża się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładowej Komunalnej Kasz Oszczędności w Tarnowie na imię i nazwisko wnioskodawców opiekującej, a hasłem zastrzeżonej. Wzywa się posiadaczy tej książki, aby prawa swoje do niej zgłosili do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu daną książeczkę jako pozbawioną znaczenia.

Sąd Okręgowy. Tarnów, 13 października 1936. 158

T. 246/36. Stefanowi Huczko zaginęła książeczka wkładowa Centralnego Kooperatywnego Banku „Krajowy Sojusz Kredytowy” we Lwowie Nr. 11431 opiekująca na

jego nazwisko na kwotę zł. 199.13. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasie kresie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy. Lwów, 17 grudnia 1936. 172

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 56/36. Grzegorz (Hryc) Małanczyk, syn Fedora, urodzony 10 października 1894 w Isakowie powiat Horodenka. T. 86/36. Piotr Biłyj, syn Maksyma, urodzony 1 VI. 1895 w Oskrześńcach powiat Kołomyja. T. 104/36. Jan Torosiewicz, syn Marka, urodzony 27 czerwca 1894 w Kutach powiat Kosów, T. 116/36. Jan Skibiński, syn Stanisława, urodzony 25 lutego 1894 w Horodence powiat Horodenka, T. 117/36. Dmytro Kryżanowski, syn Iwana i Docy, urodzony 12 października 1890 w Nieżwiskach powiat Horodenka, T. 127/36. Michał (Michel) Teicher urodzony 30 sierpnia 1897 w Kołomyi, nieśl. syn Ruchli, T. 90/33. Izidor Sandeckij, syn Józefa, urodzony 5 września 1894 w Kolankach pow. Horodenka jako żołnierz b. armii austriackiej zaginiony na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kolomyja, 9 stycznia 1937. 163

T. 100/36. Rudolf Filip 2 im. Bojanowski nieśl. syn Rozalii, urodzony 22 października 1899 w Połowach powiat Czortków, żołnierz byłej armii austriackiej, zaginiony na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kolomyja, 24 listopada 1936. 162

T. 30/32. Edykt. Arie Raap false Salpeter urodzony 6 lipca 1886 w Borku wielkim powiat Ropczyce, nieślubny syn Liby Raap, jako żołnierz byłego austriackiego 40 pułku piechoty, uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w roku 1914 bez wieści zaginiony. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Bobrowskiemu adwokатовi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Arie Rappa false Salpetera wzywa się, aby tuż po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wydał się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego, zaś małżeństwo zawarte z Chaną Raap uzna Sąd za rozwiązane.

Sąd Okręgowy. Tarnów, 15 grudnia 1936. 161

T. 48/35. Edykt. Adam Chmura, syn Jana i Agnieszki z Pytków, urodzony 14 czerwca 1878 w Dąbrówkach powiat Dąbrowa w roku 1903 wyjechał do Ameryki i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 1 roku Sądowi. Po upływie tego terminu i na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy. Tarnów, 9 listopada 1935. 160

T. 63/36. Edykt. Franciszek Sajdak, syn Wojciecha i Anny, urodzony 12 września 1891 w Mesznie opackiej powiat Tarnów, żołnierz byłej armii austriackiej, ostatnio przebywający w Mesznie opackiej w roku 1917 zaginiony bez wieści na froncie włoskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy. Tarnów, 15 grudnia 1936. 159

T. 44/36. Edykt. Paweł Hunka, syn Filipa i Anny z Kótów, urodzony 10 stycznia 1887 w Głogowie, rel. rzym. kat., jako żołnierz 5 polskiej dywizji syberyjskiej został w styczniu 1920 r. wzięty do niewoli bolszewickiej i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginiony. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tutaj Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, 28 października 1936. 157

T. 47/36. Piotr Małanij, syn Mikołaja i Eufrozyny Medwid, urodzony w Lisowcach dnia 5 lipca 1892, jako żołnierz armii ukraińskiej przypadł bez wieści. Wiadomości o nim należy udzielić tutaj Sądowi, który po upływie 1 roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, 15 września 1936. 156

T. 254/36. Jan Karaczyn, urodzony 29 kwietnia 1896 w Wołowie jako żołnierz b. armii austriackiej zaginiony. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 21 grudnia 1936. 171

T. 234/36. Adolf Konkol, urodzony 20 czerwca 1898 w Werchracie jako żołnierz b. armii austriackiej zaginiony. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 7 grudnia 1936. 170

I. T. 80/36. Edykt. Ignacy Goleń, syn Antoniego i Marianny, urodzony 4 marca 1894 w Ustrobniej pow. Krosno, żołnierz artylerii b. armii austr. zaginiony w roku 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw. Jasło, 14 stycznia 1937. 173

Konkurs dla świetlic.

Rozgłośnia lwowska urządza konkurs dla świetlic. W konkursie może wziąć udział każda świetlica, która pozyska 3 nowych abonentów w czasie od dnia 1 grudnia do dnia 1 lutego br. i odpowie na pytanie: „Jak wspólnie słuchamy radia”, opisując treściwie, jak w świetlicy zorganizowano zbiorowe słuchanie audycji.

Odpowiedzi wraz ze spisem pozyskanych radioabonentów należy przesłać w czasie od 1 do 10 lutego 1937 roku do Rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie, ul. Batorego 6 z napisem: „Konkurs dla świetlic”. Spis pozyskanych radioabonentów winien zawierać imiona i nazwiska abonentów, ich adresy, numery upoważnień radiowych, daty rejestracji oraz urząd pocztowy, w którym nowi abonentci zostali zarejestrowani. O przyznaniu nagrody zdecydować największa liczba zjednanych radioabonentów i najlepsza odpowiedź konkursowa. Wyniki konkursu ogłoszone będą po dniu 15 lutego.

Nagrody: odbiorniki i sprzęt radiowy oraz wydawnictwa Polskiego Radia.

ZJAZD INSPEKTORÓW PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO.

Stanisławów, 19. 1. (PAT.) W Kosowie odbył się trzydniowy ogólnopolski zjazd inspektorów Przysposobienia rolniczego, na którym wygłoszono szereg referatów z dziedziny rolnictwa oraz omówiono sprawy i zagadnienia pracy na terenie organizacji rolniczych, w jeżdździe wzięli udział delegat Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych dyr. dep. Janusz Rudnicki, dyr. Instytutu kultury wsi dr. Hałaciński, naczelnik Wydziału rolnego w województwie stanisławowskim Bulanda i wielu innych. Uczestnicy zjazdu zwieździ Kółka rolnicze i Koła gospodyń wiejskich w Dlejewie i Szeszerach, gdzie byli podejmowani przez miejscowe organizacje rolnicze. Zjazd uchwałił szereg rezolucyj, które będą realizowane w terenie.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA I S. L.